

**STANOWISKO ZARZĄDU ZWIĄZKU PRODUCENTÓW RYB – ORGANIZACJI PRODUCENTÓW  
W SPRAWIE ROBOCZEGO „PROJEKTU USTAWY – PRAWO WODNE” Z DNIA 5.04.2016r.**

**I. ZAGADNIENIA OGÓLNE**

Wprowadzenie opłat za pobór wody do celów chowu lub hodowli ryb doprowadzi do upadku i bankructwa gospodarstw rybackich, a tym samym – do zaniku stawowej produkcji ryb w Polsce. Będzie miało również bardzo negatywne skutki dla gospodarki wodnej, środowiska przyrodniczego i jakości odżywiania się polskiej ludności. Jednocześnie ewentualne korzyści z tytułu opłat za wody, pobierane do celu chowu lub hodowli ryb, będą nieistotne dla budżetu Państwowego Przedsiębiorstwa Wody Polskie.

Dodatkowo wprowadzenie obowiązku opłat za pobór wód na zalew stawów rybnych, nie znajduje podstaw w Ramowej dyrektywie wodnej UE. Takie stanowisko jednoznacznie potwierdził Trybunał Sprawiedliwości UE w wyroku w sprawie C-525/12 - Komisja Europejska przeciwko Republice Federalnej Niemiec.

Na znaczenie polskich stawów karpiowych, należy patrzeć znacznie szerzej, niż tylko pod kątem pozyskiwania mięsa ryb, a to z uwagi na następujące bardzo ważne względy:

**a/. Szczególnie ważną, pozytywną funkcję stawów rybnych w retencji wód.**

Retencja wód w Polsce, to bardzo ważne zadanie strategiczne, jesteśmy w Europie krajem o najmniejszych zasobach wód w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Szczególnie korzystna funkcja stawów rybnych w retencjonowaniu wód wynika z faktu, że woda magazynowana jest na powierzchni aż **700 km<sup>2</sup>** a więc na powierzchni przekraczającej powierzchnię wszystkich zbiorników zaporowych w Polsce, których powierzchnia wynosi ok. **500 km<sup>2</sup>**.

Co istotne budżet Państwa nie ponosi żadnych kosztów związanych z retencjonowaniem wody w stawach karpiowych. Koszt budowy, utrzymania i amortyzacji retencjonowanej wody ponoszą samodzielnie gospodarstwa rybackie.

Retencja wód w stawach jest najefektywniejsza, gdyż woda pobierana jest wiosną, poza okresem wegetacyjnym, podczas nadmiaru wód po zimowych roztopach śniegu, do opróżnionych całkowicie jesienią stawów. Rzeki i jeziora nadmiaru wód nie retencjonują, tylko przepuszczają je w ramach naczyń połączonych.

Dodatkowo stawy wzbogacają ekosystemy wodne. Równomierny i powolny odpływ wód ze stawów, pobranych w sytuacji ich nadmiaru wiosną i oddających wodę latem i jesienią, zapewnia stałe przepływy wody w ekosystemach, wpływając na ich prawidłowe funkcjonowanie.

**b/. Stawy spełniają ważną rolę przeciwpowodziową i przeciwpożarową.**

**c/. Stawy rybne mają również nieoceniony, pozytywny wpływ na klimat i środowisko.** Zmagazynowana woda w stawach rybnych o powierzchni ponad 700 km<sup>2</sup>, wyparowuje średnio w ciągu

sezonu wegetacyjnego wodę w ilości 1 litra w ciągu 1 sekundy z każdego hektara swej powierzchni. Oznacza to, że w każdej godzinie w Polsce ze stawów średnio wyparowuje ponad 250 miliardów litrów wody, a w upalne dni letnie ponad dwa, trzy razy więcej! Ma to przeogromny, korzystny wpływ na mikroklimat i środowisko przyrodnicze Polski.

**d/. Woda stawowa wzbogaca przyrodę,** jest ostoją wielu zwierząt. Daje możliwość wodopoju i kąpieli zwierzętom leśnym i polnym. Na stawach bytuje 130 gatunków ptaków z 435 rejestrowanych w kraju. Liczba ptaków na obiektach stawach wynosi od kilkuset do kilkudziesięciu tysięcy sztuk. Na ponad 75 % polskich obiektach stawowych zarejestrowano obszary chronione Natura 2000. Korzysta z tego polskie środowisko przyrodnicze, ale generuje to wiele kosztów i problemów dla użytkowników obiektów rybackich.

**e/. Pozytywny wpływ produkcji ryb w stawach na jakość wód zlewni.**

Jak wskazano w dyrektywie Unii Europejskiej 2000/60/WE **„z punktu widzenia nadzoru wodnego, stawy nie są obciążeniem dla środowiska, ale generalnie ulepszają jakość wody poniżej stawów. Stawy karpiove uwalniają wodę lepszej jakości niż tą, którą otrzymują. Dodatkowo, stawy są zbiornikami - magazynami wody i poprawiają mikroklimat”.**

Badania niemieckie prowadzone w latach 1994-1997 udowodniły, że „stawy rybne trwale kumulują (uwalniają środowiska dorzecza) od 5,7 do 2,65 kg fosforu/ha oraz azotu mineralnego od 42 do 290 kg/ha rocznie. A więc stawy bardzo pozytywnie oddziałują na jakość wód dorzecza” (dane zaczerpnięte z opracowania R. Knosche, K. Schreckkenbach, M. Pfeifer and H. Wissenbach - Balances of phosphorus and nitrogen in carpponds. Fisheries Management and Ecology 2000, 7, 15-22).

Podobne wnioski płyną z wielu polskich badań naukowych. Gospodarstwa stawowe pobierają znacznie zanieczyszczone wody po roztopach śniegu, wody poburzone, a często również wody z cieków prowadzących wody pozaklasowe. Pobrane wody są zawsze doprowadzane przez rybaków do II klasy czystości, co jest warunkiem hodowli karpi. Następuje to na skutek naturalnego obiegu materii w ramach „łańcucha pokarmowego stawu”, zabiegów hodowlanych, sedymentacji osadów, mineralizacji mułu stawowego, poprzez wapnowanie, napowietrzenie, osuszenie i przemrożenie dna stawowego zimą, po spuszczeniu jesiennym wody ze stawów.

O braku jakiegokolwiek negatywnego oddziaływania stawów rybnych na środowisko naturalne, najbardziej przekonująco świadczy to, że budowane już od średniowiecza wielkie kompleksy Stawów Milickich, Małopolskich, Lubelskich, Śląskich, Przygodzickich nie spowodowały - mimo upływu setek lat - szkód w środowisku wodnym i przyrodniczym, a wręcz odwrotnie, na stawach tych utworzono wiele rezerwatów i parków krajobrazowych a ostatnio obszarów chronionych „Natura 2000”.

- Kompleksowe badania pobieranych i zrzucanych wód ze stawów z ostatnich lat przeprowadzone przez naukowców z IMiUZ w Falentach, wywiodły bardzo ważny wniosek o wpływie stawów rybnych na jakość wód zlewni, który określono następująco:

**„Stawy rybne są naitańszym sposobem oczyszczania wód”!!!**

**Zauważyć także należy, że Polacy zjadają średnio 47 % mniej ryb, niż wynosi średnie spożycie w pozostałych krajach UE. Mięso ryb w Polsce stanowi zaledwie 7% konsumpcji mięsa. Dla zapewnienia właściwej diety, ilość ta wg wskazań dietetyków, winna wynosić minimum 15% ! Poprawę jakości żywienia Polaków, można osiągnąć jedynie rozwijając polską produkcję stawową, gdyż rybołówstwo Bałtyckie nie jest w stanie zwiększyć swych połowów.**

## **II. ZAGADNIENIA SZCZEGÓŁOWE**

Opłacalność rybackiej produkcji stawowej od wielu lat wykazuje tendencję spadkową. Wg danych Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie, 25% gospodarstw nie osiąga dodatniego wyniku bilansowego, a pozostałe osiągnęły zysk w wysokości zaledwie 1 zł na 1 kg produkcji karpi.

Wszystkie gospodarstwa rybackie płacą podatek od nieruchomości od stawów rybnych. Dodatkowo większość gospodarstw (około 70%) prowadzi hodowlę na stawach wydierżawionych od Agencji Nieruchomości Rolnych, płacąc za to wysokie czynsze dzierżawne.

**1/. Przedstawiamy poniżej ocenę skutków finansowych projektowanego art.282 (obejmujących koszt poboru wody powierzchniowej na 1ha stawu - bez kosztów produkcji karpi / kosztów płac, pasz, podatków, czynszów, paliw, amortyzacji, remontów itp./). Ocena ta nie uwzględnia opłat stałych, projektowanych w art.282.1 punkt. 1 (od 250 zł do 2500 zł na dobę za 1m<sup>3</sup>/s), gdyż są one absurdalne i całkowicie nierealne do zrealizowania w gospodarstwach rybackich.**

**Koszty napełnienia 1 ha stawu = 20.500zł - /górna jednostkowa projektowana stawka opłaty za pobór 1m<sup>3</sup> wody powierzchniowej w wysokości 0,82zł X 25.000 m<sup>3</sup> wody = 20.500 zł (25.000 m<sup>3</sup> to przeciętne, roczne zapotrzebowanie wody na 1ha stawu).**

**Średni dochód brutto z 1 ha stawu w Polsce to ok. 4000, zł – ( 400,kg/ha X 10zł/kg = 4000 zł)**

**Wynik finansowy: Koszt - 20.500,zł**

**Dochód - 4.000,zł**

**Strata – 16.500,zł/1ha stawu**

**Uwzględniając dane IRŚ, a więc zysk w wysokości 1 zł na 1 kg karpi, strata wyniesie aż 20.100 zł, na 1 ha stawu - licząc jedynie koszt opłaty za pobór wody !!! Dodając ok. 40% zwwyżki kosztów z tytułu odprowadzania wody/ścieków, strata wyniesie 28.140, zł na 1ha stawu karpiego!!!**

**2/. Ocena projektowanego art.281 w zakresie obowiązku posiadania zatwierdzonych przez Przedsiębiorstwo Wody Polskie urządzeń służących do pomiaru ilości pobieranej wody oraz odprowadzanych wód lub ścieków:**

**Oceny skutków finansowych dla stawowych gospodarstw rybackich wynikających z ww. wymogów, nie jesteśmy w stanie wykonać, ponieważ nie są nam znane urządzenia do mierzenia wody i ścieków, montowane na mnichach stawowych z tego prostego powodu, że w Europie na żadnych stawach pobierających wody powierzchniowe nie ma takich urządzeń!**

Oceniamy jednak, że w praktyce nie ma żadnych szans, ani sensu na zastosowania przedmiotowych urządzeń pomiarowych na stawach. Pomijając brak naszej wiedzy o tego typu urządzeniach, zwracamy uwagę na następujące fakty:

- Na obiektach stawowych znajduje się ogromna ilość mnichów stawowych, zarówno do poboru jak i zrzutu wód. Zakup i instalacja tych urządzeń spowoduje ogromne koszty, którym nie podołają użytkownicy stawów.
- Ewentualny dobór urządzeń pomiarowych i ich montaż przekroczy możliwości techniczne i finansowe użytkowników stawów, ponieważ w obiektach stawowych są zamontowane bardzo zróżnicowane mnichy. Zarówno co do wielkości, kształtów, zastosowanych do ich budowy różnych materiałów i technologii. Są mnichy betonowe, drewniane, stalowe, plastikowe o różnych kształtach stojaków. O zróżnicowanym montażu i usytuowaniu przewodnic dla stawideł, krat itd.
- Nie potrafimy sobie wyobrazić zapewnienia prawidłowej eksploatacji urządzeń pomiarowych na wielu mnichach stawowych, znajdujących się na rozległych terenach, trudnych do zabezpieczenia przed dewastacją przez osoby trzecie, gwałtownymi opadami deszczu, śniegu, spływów lodu i śryżu, zamarzaniem wody, zamulaniem i zatykaniem przez części stałe płynące z wodą. Zatamowywanych przez plagę bobrów na mniejszych mnichach i wiele innych istotnych powodów!

Mając na względzie powyższe argumenty oraz fakt, że rybaków nie jest stać na dalsze, finansowe obciążenia, oraz dla zapewnienia warunków równej konkurencji w produkcji polskich ryb w stosunku do głównych konkurentów na rynku europejskim, którzy nie płacą i nie będą płacić za pobór wody na stawy, mamy tu na uwadze m. in. gospodarstwa rybackie Republiki Czeskiej, Ukrainy, Litwy, Słowacji, Niemiec, Austrii, Danii, Norwegii, Finlandii i Irlandii, bezwzględnie nie można wprowadzić opłat za wody dla polskich gospodarstw rybackich, gdyż spowodowałoby to, złamanie warunków równej konkurencji i upadek polskiej, stawowej produkcji rybackiej!

  
Sekretarz  
Jerzy Kaszubowski

  
Prezes  
Krzysztof Karoń